

Placówka "Estezet"
L.dz. 742 /44.
N.Y. 4.VIII. 44.
Charakterystyka
partji komunistycznej
Zr. M 2

742

Kopia

Szef Oddz. Inf. Wyw. Szt. N.Y.
/przez Szefa Wydz. Wyw/.

W załączeniu przedstawiam ogólną charakterystykę amerykańskiej partji komunistycznej.

Kierownik Placówki

Maracz

Zał. 2.

Maracz

220

Wypis

Ogólna charakterystyka amerykańskiej
partji komunistycznej.

Amerykańska partja komunistyczna istniejąca od 25 lat, była wykładnikiem filozofji proletarjackiej rewolucji, w tym celu została założona i tak zorganizowana by mogła działać dla tego jedyne go celu.

Dwie podstawowe zasady cechowały jej postępowanie:

- a/ lojalność wobec Rosji Sowieckiej
- b/ realizowanie ideologii rewolucyjnej.

Kiedy partja miała do wyboru polepszenie warunków egzystencji grup lub organizacji robotniczych, do których komuniści przeważnie należeli, zawsze stawiała interes partji na pierwszym miejscu.

Analizując działalność partji, dochodzi się do wniosku, że dążyła ona do wyżej wymienionych celów działając według wzorów organizacyjnych i procedury zupełnie obcej dla Amerykanów.

Te metody przyjęte jeszcze w Carskiej Rosji, były tak obmyślane, by pozwolić małej grupie rewolucjonistów działać w warunkach tyranji i agresji, gdzie sekret i absolutna solidarność były najważniejszymi warunkami dla przetrwania.

Metody amerykańskiej partji komunistycznej były odbiciem wzorów rosyjskich. A więc scentralizowana władza i czynnik decyzji w centralnym Komitecie Wykonawczym, działającym dyktatorjalnie, który formułował politykę i rozwijał koncepcje polityki partyjnej, narzucając jednocześnie bezwzględna posłuszeństwo i wojskową dyscyplinę w stosunku do wszystkich członków organizacji. Gdy niektórzy przywódcy amerykańskiej partji komunistycznej próbowali się wyzwolić z pod kurateli centrali moskiewskiej, byli zmuszeni do poddania się lub też usuwano ich z partji.

Partja posiadała dwie kategorie członków:

- 1.- członków jawnie zarejestrowanych
- 2.- członków, których przynależność do partji była starannie ukryta. Tych członków było więcej. Komuniści tej kategorii nigdy się nie przyznawali, że należą do partji.

Są na ten temat przykłady krzywoprzysięstwa w sądach.

Istniała jeszcze trzecia kategoria: sympatycy partji komunistycznej, czyli tak zwani w Ameryce "fellow travelers", którzy we wszystkich ważniejszych partji sprawach pracowali dla niej i od niej otrzymywali wskazówki.

Earl Browder, ojciec komunistów amerykańskich uważał cały szereg zakonspirowanych sympatyków partji, zajmujących wpływowe stanowiska publiczne lub wybitniejsze pozycje w hierarchji socjalnej, za bardziej pożytecznych dla partji aniżeli gdyby jawnie do niej należeli.

Sila zdyscyplinowanej, zakonspirowanej grupy, działającej w oparciu o zasadę "cel uświęca środki" i posiadająca cele i taktykę narzuconą przez centralę, była znaczna. Nie należy też jej oceniać według ilości członków ani liczby głosów oddawanych w wyborach.

Partja używała agentów, którzy korzystali ze snobów amerykańskich. Wysyłała swych członków do wszelkich organizacji i instytucji które urabiały opinię publiczną. Komuniści infiltrowali w związki robotnicze, usiłując zawsze uzyskać wpływy a jeśli się dało przewodnictwo wśród różnych upośledzonych i wyzyskiwanych grup społecznych /np. muryzni, bezrobotni/.

Komuniści penetrowali również do organizacji klasy średniej jako pracownicy w pismach robotniczych, do stowarzyszeń artystycznych,

nauczycielskich, pracowników umysłowych, społecznych, funkcjonariuszy rządowych a nawet do zrzeszeń religijnych.

Dla owładnięcia wymienionych organizacji lub stowarzyszeń partja rozwinęła świetnie przemyślaną metodę. Partja uczyła swoich zdolniejszych członków, jak należy działać, uczyła ich techniki wnikania do organizacji i stowarzyszeń, które przedstawiały dla niej podatny teren dla rozwinięcia akcji. Partja specjalnie trenowała swych ludzi na mówców publicznych. Uczono ich trick'ów parlamentarnych, opóźniania i przyspieszania dyskusji na publicznych meetingach, metody "wykańczania" oponentów na zebraniach, a w razie potrzeby wywołania zamieszania, by takie czy inne wnioski, nie wygodne dla komunistów nie przeszły. Uczono ich rozbijając zebrania, wywoływać kłótnie na posiedzeniach, szczególnie przez wprowadzanie odpowiednich wniosków lub nagłych rezolucji uprzednio spreparowanych dla danej okoliczności.

Dzięki takim sztukom zebranie prowadzone na demokratycznych przyjętych zasadach mogła być łatwo kierowana przez mniejszość w celu doprowadzenia dyskusji do zamierzonego celu.

Przed każdym meetingiem, zebraniem lub zjazdem, których wyniki były ważne dla partji, komuniści odbywali narady, na których ustalano taktykę i metody postępowania.

Przez puszczanie fałszywych pogłosek, lub dzięki bezpośrednim napaściom, komuniści umieli skompromitować niewygodnych dla nich mówców. Urabiali opinie osób, które w danym wypadku mogły być dla partji pożyteczne. Wiedzieli też jak można szybko zdyskredytować leader'a, który odmówił z nimi współpracy w tych organizacjach, których działalność uważali za ważną lub pożyteczną dla ich programu.

Nie ulega wątpliwości, że w ramach swobód amerykańskich komuniści, którzy nie gardzili szantarzem dylamacją i kalumnją, mają ułatwione zadanie, wykorzystując je cynicznie dla swojej podziemnej i destrukcyjnej roboty. Żadne zasady amerykańskiej demokracji ani moralnych standartów nie wiążą przywódców komunistycznych.

Pomimo wszystko, partja komunistyczna, jako taka, wielkiego powodzenia nie miała, gdyż natrafiała na element społeczny, przywiązany do swobód obywatelskich oraz do demokratycznych koncepcji sprawiedliwości socjalnej i równości.

Coprawda niektórzy Amerykanie, zdając sobie sprawę z całego szeregu istniejących w Ameryce nierówności społecznych, odnośsili się z sympatją do ruchu komunistycznego, który się często podaje za wojującego, bezkompromisowego championa wyzyskiwanych i upośledzonych grup. Ale ci idealisci z racji ich wiary w koncepcje wolności i społecznych celów demokracji nie byli w stanie uświadomić sobie faktu, że może istnieć ruch, który celowo wyzyskuje te swobody obywatelskie i istotne nieszczęście niektórych grup w społeczeństwie dla osiągnięcia własnych ukrytych celii obliczonych na dłuższą metę.

Badanie działalności amerykańskiej partji komunistycznej i jej osiągnięć przez ostatnie dwudziestolecie doprowadza do konkluzji, że jej wyniki były szkodliwe i negatywne. Droga po której partja kroczyła jest zawałona rozbitkami osób i szlachetnych poczynań.

Działalność partji nie wzmocniła o jotę liberalizmu demokratycznego, nie przyczyniła się w niczem do postępu społecznego, przeciwnie komuniści osłabiali wysiłki mające na celu ulepszenia socjalne, deprawowali ludzi, przeważnie niszczyli sprawy, których się dotknęli.

Komuniści zawiedli idealizm socjalny wielu młodych ludzi, którzy przejmując się żywo niesprawiedliwościami społecznymi, sądzili, że należy popierać ruch komunistyczny, wierzyli, że istotnie walczą o poprawy stosunków socjalnych. Wchodząc z pobudek idealisty-

-cznych do partji komunistycznej, po pewnym czasie opuszczali ją, zdemoralizowani, ogłupieni, rozgoryczeni. Ci ludzie, którzy przeszli bolesne doświadczenia pracy z komunistami, potrzebowali nieraz sporo czasu by się odrodzić duchowo i wyleczyć psychicznie.

Akcja komunistów szerzyła zamieszanie, podzieliła szeregi zorganizowanego świata pracy w Ameryce, poróżniła wielu liberatów, przeciwstawiła przeciwko sobie szereg socjalnych i politycznych poczyni.

Należy przyznać, że doświadczeni przywódcy organizacji robotniczych i ugrupowań liberalnych, byli pierwsi którzy z czasem odkryli prawdziwe oblicze, cechy i tendencje amerykańskiej partji komunistycznej. Na skutek tego sporo organizacji wykluczyło komunistów ze swoich szeregów.

Przez swoje postępowanie, komuniści pomagali tendencjom reakcjonistycznym i faszystowskim w Ameryce. Nieodpowiedzialny i zuchwały sposób w jaki partja komunistyczna rozpętała agitację rewolucyjną, szukając równocześnie poparcia i obrony dla siebie w Społeczeństwie, stanowiło wodę na młyn reakcji. Było łatwe dla zadowolonych i reakcyjnych falki identyfikować każdy liberalny i demokratyczny prąd z komunizmem. Poza to należy stwierdzić, że komunistyczna partja, która wywołała rewolucyjną agitację, nie była sama przygotowana dla poniesienia konsekwencji tej agitacji. Tym sposobem działała na korzyść budzących się w Ameryce prądów faszystowskich, handykując wszelkie ruchy walczące szczerze o realizację postępu socjalnego, które obrały drogę racjonalnej ewolucji.

Ze wszystkich ugrupowań politycznych w Ameryce, liberałowie, szczerze przywiązani do ideologii demokratycznej, dla których dyktatorski i tyraniczny reżim Stalina nie różni się wiele od ustroju hitlerowskiego, najlepiej oceniają niebezpieczną rolę i znaczenie podstępnej działalności komunistycznej w Stanach Zjednoczonych głównie z tego powodu, że widzą w tym importowanym ruchu coś obcego dla mentalności amerykańskiej, ruchu, który działa na skutek dyrektyw z zewnątrz, ruchu który zmienia swoją linię postępowania stosownie do potrzeb polityki moskiewskiej.

Tutejsze sfery prawicowe, reprezentowane w prasie Hearst'a podchodzą do zagadnienia komunistycznego z małą znajomością sprawy, poza to często wyrażają stronnice opinie, gdyż nie zawsze zdają sobie sprawę czy mają rzeczywiście do czynienia z komunistami czy też z lewicowymi grupami.

Natomiast sfery umiarkowane i lewicowe traktują tę sprawę z pewną pobłażliwością, z pewnym lekceważeniem istotnego niebezpieczeństwa, nie chcąc ze względów oportunistycznej polityki widzieć potencjalną groźbę komunizmu dla wewnętrznych stosunków. Bagatelizują stopniową i coraz szerszą infiltrację wpływów komunistycznych w życie polityczne kraju.

Kiedy od czasu do czasu Kongresowa Komisja Dies'a demaskowała podziemną robotę komunistyczną i ostrzegała społeczeństwo przed jej niebezpieczeństwem, to czynniki polityczne wysmiewały się z niej, krytykowały jej ankiety, głosząc, że używa "straszaku" komunistycznego dla swoich celów reakcyjnych.

Większość demokratów z pod znaku "New Deal'u" jest zdania, że obecnie nie jest wskazane czynić zawiele hałasu z powodu manewrów komunistów by Moskwy nie drażnić.

W mniemaniu liberałów amerykańska partja komunistyczna nie posiada żadnych szans realizacji swych rewolucyjnych aspiracji, lecz z powodu specyficznego jej zachowania i szczególnych jej

właściwości oraz stosowanych metod, a co najważniejsze jej ścisłej asocjacji z Rosją Sowiecką, posiada ona niebezpieczny wpływ na życie polityczne. Skuszenie podkreślają oni, że możliwość działania komunistów w Ameryce, znacznie proporcjonalnie przewyższa liczbę ich zarejestrowanych członków. Zwracają oni uwagę na fakt, że komuniści starają się skutecznie kapitalizować sowieckie sukcesy militarne dla swoich ukrytych daleko idących celów.

W ich pojęciu pomimo wszystko amerykańska partja komunistyczna jest uważana jako część składowa komunistycznej międzynarodówki. Zachowanie się oficjalnych leaderów komunistycznych i ich sympatyków, tak zwanych "fellow travelers" daje niedwuznaczne dowody ich stałych i wiernych kontaktów z Moskwą.

Dla ilustracji kameleonskiej zmienności linii politycznej komunistów należy przypomnieć, że przed paktem Mołotow-Ribbentrop, amerykańska partja komunistyczna była za zbiorowym bezpieczeństwem przeciwko napastnikom i uważała Stany Zjednoczone, Anglię i Francję za wielkie demokracje. Po zawarciu paktu w sierpniu 1939r. tutejsi komuniści w sposób gwałtowny głosili, że wojna europejska jest walką imperjalizmów o kolonie i rynki handlowe.

Komuniści napadali na demokratyczne państwa, broniące się przeciwko hitlerowskiej agresji, za ich rzekomą zdradę interesów klasy pracującej przez udział w wojnie. Więcej nawet bo komuniści posunęli się nawet do sabotażowania wysiłku amerykańskiego zmierzającego do udzielenia pomocy narodom, które się przeciwstawiły agresji. Congressman Marcantonio z Nowego Yorku, wybitny "fellow traveler" komunistów był jedynym który głosował przeciwko wszelkim projektom ustaw mających na celu nietylko okazania pomocy Angli ale nawet dotyczących amerykańskich spraw zbrojennych.

Doszło nawet do tego, że komuniści zorganizowali demonstracje przed Białym Domem, który był pikietowany, na znak protestu z powodu interwencyjnej polityki Roosevelt'a.

Kiedy pakt Mołotow - Ribbentrop został zniszczony przez hitlerowską inwazję Rosji, amerykańska partja komunistyczna szybko się przystosowała do nowej sytuacji międzynarodowej i oświadczyła, że wojna jest świętą sprawą, jest wyprawą dla wyzwolenia ludów z pod panowania faszystowskich "ludożerców". Ten sam Marcantonio, który był oskarżycielem interwencji amerykańskiej w wojnę, jeszcze przed Pearl Harbor, był pierwszym kongresmanem który w Izbie Reprezentantów żądał wypowiedzenia wojny Niemcom i Włochom i natychmiastowego wysłania korpusu ekspedycyjnego na pomoc Anglii.

Komuniści z Earl Browder'em na czele żądali utworzenia wspólnego frontu kapitalistycznych demokracji i nawoływali do wielkiego wysiłku militarnego na froncie wojskowym i na froncie wewnętrznym, żądali oni ostrych represji przeciwko izolacjonistom amerykańskim "którzy powinni być rozstrzelani jako agenci Hitlera". Następnie żądano drugiego frontu.

Charakterystyczne zachowanie się komunistów amerykańskich przez ostatnia lata, dostatecznie wykazuje jakie były ich koneksje z Moskwą. Lojalność partji istnieje dla sowieckiego faterlandu a nie dla narodu amerykańskiego.

Dla scharakteryzowania nowych wytycznych amerykańskiej partji komunistycznej, po agresji niemieckiej na Rosję Sowiecką, należy zaanalizować ważniejsze ustępy z przemówień Earl'a Browder, sekretarza generalnego partji, w tym okresie.

Na meetingu komunistycznym w Detroit 13-go listopada 1942r. papież komunistów tutejszych starał się "wyjaśnić" zebranym jaka jest obecna koncepcja partyjna, jak ją należy rozumieć i jaki

jest jej stosunek do społeczeństwa.

"Dlaczego istnieje szerokie zainteresowanie naszą partją w Ameryce? Dlatego, że przez lata wyrosło przeświadczenie wśród szerokich warstw naszego społeczeństwa, że partja komunistyczna jest czemś co dotyczy jego istnienia, gdyż wpływa ona na bieg historii.dlaczego nasza partja posiada wpływy, która pomimo swej wieloletniej działalności pozostaje nieliczną grupą. Dlatego, że partja dowiodła, że jest innym rodzajem obozu, który posiada dwie zasadnicze cechy." Earl Browder określił te cechy w sposób następujący: "Stanowi ona ściśle zwartą grupę, która jednakowo myśli i która posiada te same poglądy na żywotne zadania stojące przed narodem".

Następnie specjalny pełnomocnik Moskwy, który był kandydatem na prezydenta Stanów Zjednoczonych w 1936r. i w 1940r. z listy komunistycznej, tłumaczył, że republikanie są podzieleni, że w każdej ważniejszej sprawie mają różne poglądy i że jedyna rzecz która ich łączy to ich nazwa.

Odnosnie demokratów Earl Browder był mniej zjadliwy, powiedział tylko, że demokraci są bardziej od republikanów zjednoczeni, ale że również istnieją w ich łonie odmienne poglądy. Przy tej sposobności mówca wspominał o Jim'ie Tarley "który organizuje rewoltę w partji demokratycznej".

Wspominając z wielkim lekceważeniem o partji socjalistycznej, mówca stwierdził, że ta partja sama się wykluczyła ze sceny politycznej ponieważ nie potrafiła się ustosunkować do istotnych zagadnień narodowych.

W dalszym ciągu przemówienia Browder podkreślił, że partja komunistyczna reprezentuje polityczne zrozumienie "naszej społeczności i interesów robotniczych". Na każdy problem w którym masy nasze są zainteresowane my dajemy jasną i praktyczną odpowiedź".

Omawiając drugą zasadniczą cechę swej partji, Browder oświadczył: "Jesteśmy małą grupą, dobrze skojarzoną, myślącą i działającą zbiorowo, w sposób odmienny od innych istniejących w Ameryce, partji politycznych, jako partja zawsze działamy w ścisłym kontakcie z masami. Która inna partja posiada te stałe kontakty z masami?"

W innym ustępie swego przemówienia leader komunistów wyjaśnił konieczność werbowania nowych członków:

"Siejemy w Ameryce myśli, które rosną w naszym kraju.... musimy dalej rozbudować naszą partję, ponieważ nasze wpływy polityczne przerosły naszą liczbę. Nie dążymy do budowy socjalistycznego systemu w naszym kraju.....

.....rosnąć musimy dzisiaj szybciej aniżeli kiedykolwiek, gdyż coraz więcej zagadnienie rozwiązanie problemów narodowych i całego świata zależne jest od komunistów

.....od naszej partji zależy w największej mierze los naszego kraju".

Browder oświadczył następnie, że dzisiaj partja komunistyczna ma przed sobą do rozwiązania problemy ekonomiczne masy pracującej i że kapitaliści tego nie uczynią: wielu z nich bowiem w dalszym ciągu będzie wyzyskiwało sytuację, specjalnie /dodał mówca/, w dziedzinie masowej produkcji przemysłowej.

Na zakończenie Browder zapewnił zebranych, że "posiadamy dzisiaj perspektywy stania się rzeczywistą partją mas, nie przez przyciągnięcie setek a setek tysięcy nowych członków w najbliższej przyszłości".

Zbyt pewne siebie i optymistyczne zapewnienia Browder'a nie zrealizowały się, gdyż w ciągu roku, od chwili wygłoszenia tego ambitnego przemówienia ilość jawnie zarejestrowanych członków prawie

się nie zwiększyła.

W styczniu 1944r. Earl Browder zaanonsował rozwiązanie amerykańskiej partji komunistycznej: znamienny był fakt, że na dwa miesiące przed tą decyzją, wygłosił on przemówienie na zjeździe komunistów w Chicago /25-go października 1943r./ na którym wyjaśniał dlaczego naród potrzebuje partji komunistycznej.

"Nasza partja jest więcej niż zwykłą organizacją, jest czemś specjalnem, ponieważ jako marksistowska partja klasy pracującej, posiada politykę opartą na nauce.....

Ponieważ nasza partja dąży do uwolnienia z wszelkich przeszkód, materialne i intelektualne siły produkcji i rozwoju dla dobra ludzkości, ponieważ dąży do zachowania drogi postępu otwartej, jest championem wszystkiego co jest najlepsze i trwałe w ludzkiej kulturze, myśli i wiedzy.....

Lecz naszą naszą partja nietylko opiera swoje teorie na praktyce i osiągnięciach współczesnej wiedzy, nie jest tylko kotwicą polityki w naukowym myśleniu, lecz jej charakter, program i aspiracje walczą o zachowanie i rozwój najlepszych zdobyczy ludzkiej kultury dla społeczności jako całość":

Następnie Browder w górnolotnych słowach, tłumaczy "szlachetne", filozoficzne cele partji.

"Jako partja polityczna, przejmująca się realizacją problemu jak żyć na świecie, walczy partja komunistyczna dla socjalnych, politycznych i ekonomicznych potrzeb naukowego i kulturalnego postępu całej ludzkości".

Usiłując wykazać, że partja komunistyczna jest instytucją wychowawczą, mówca oświadczył: "Zbiorowe myślenie nie jest negacją indywidualności, lecz jest oparte na stałym ulepszeniu indywidualności w tym procesie.....

Tylko my uczymy metod współczesnej nauki w dziedzinie socjologii. Marksyzm i Leninizm są to jedyne nauki istniejące w dziedzinie socjalnych stosunków między ludźmi. Ta metoda naukowa jest potężnym instrumentem rozwiniętym przez Stalina, który zastosowany przez Socjalistyczne Państwo osiągnął wyniki zadziwiające cały świat".

Winnym ustępie mowy Browder wmawia zebrany, że wiele amerykańców podświadomie pragnie komunizmu: "Historyczny rozwój wypadków jest tak szybki, że społeczeństwo amerykańskie wydaje dziennie setki ludzi, którzy pragną być w naszej partji, nie zdając sobie z tego sprawy, lecz z całą pewnością szukają nas.

Wspominając o sukcesach czerwonej armji Browder, uczynił aluzję o spóźnionym otwarciu drugiego frontu: "Pomyślcie co by się stało gdyby my i inni przedsięwzięli ofensywę przeciwko nazistom, choćby o pokowę słabszą od tego co uczyniła zwycięska armja czerwona! Wojskowe zadania byłyby już rozwiązane, moglibyśmy przystąpić zaraz do załatwienia wielkich problemów budowy nowego świata.....Idą ciekawe czasy, nie możemy tracić czasu. Czerwone armje przybliży godziny ostatecznej decyzji na wschodnim froncie, tymczasem na zachodzie jesteśmy spóźnieni, co może wywołać nowe komplikacje. Ponosimy odpowiedzialność za brak drugiego frontu, który mógł przynieść zwycięstwo w zeszłym roku i który z całą pewnością dałby je w tym roku".

Na zakończenie swego długiego przemówienia Browder oświadczył: "Jestem przekonany, że stworzymy bardziej potężną partję w Stanach Zjednoczonych w ciągu przyszłych kilku miesięcy".

Jeszcze nie przebrzmiały zapewnienia Browdera o mającej nastąpić rozbudowie partji komunistycznej, kiedy nagle na początku stycznia 1944r. zapowiedział on jej rozwiązanie.

Prasa nowojorska tłumaczyła tę decyzję faktem, że partja liczy niedostateczną ilość zarejestrowanych członków by mogła stosownie do wymagań ordynacji wyborczej wystawić własną listę dla elekcji prezydenta w listopadzie. Nie ulega wątpliwości, że przyczyny były głębsze i że ta decyzja zapadła w Moskwie. Znamienny był fakt, że zapowiedź rozwiązania partji nastąpiła wkrótce po Teherańskiej konferencji.

W broszurce napisanej przez Earl Browder'a datowana 27-go kwietnia 1944r. p.t. "Teheran - Our Path in War and Peace" /opublikowanej przez komunistyczną firmę wydawniczą w Nowym Yorku "International Publishers"/ w rozdziale XVI-ym, leader komunistów amerykańskich wyjaśnił przyczyny, które doprowadziły do rozwiązania partji:

"Zorganizowani komuniści i marksyści w Ameryce uważają że perspektywy i zadania wynikające z Teherańskiej umowy są tak zasadnicze i nowe, że pewne zmiany w strukturze naszej organizacji i w naszych metodach pracy muszą być dokonane".

Dla zamydlenia oczu, by nie posądzono go o dyktatorskie narzucenie partji swej decyzji, powziętej na rozkaz Moskwy, i wykazania że wolny zjazd amerykańskich komunistów ma coś w tej sprawie do powiedzenia, Browder w swej broszurce napisał:

"Final decisions are still to be made at a National Convention in the month of May. But already the nationwide discussions have revealed such unanimity of opinion that the main outline of decisions to be taken can be given accurately in advance".

Następnie Browder omówił w swej broszurce konieczność tych zmian:

"Amerykańscy komuniści muszą zaniechać dalszej walki partyjnej jako oddzielnej grupy na dłuższy okres czasu. Komuniści przewidują, że praktyczne ich cele polityczne będą na długo harmonizowały się z celami szerszych niekomunistycznych mas, wobec tego nasza polityczna akcja zjednoczy się z prądami które obejmują w Ameryce szersze warstwy społeczeństwa. Na skutek tego istnienie oddzielnej politycznej partji komunistycznej nie tylko nie będzie służyło więcej naszym praktycznym celom, ale może stać się przeszkodą dla większej jedności":

Browder zapowiada również utworzenie nowej organizacji komunistycznej: "Znajdziemy nową formę organizacyjną, która będzie lepiej odpowiadała zadaniom chwili i politycznej strukturze zapomocą której te zadania muszą być zrealizowane. Marksisci i komuniści będą mieli swoją organizację ale o charakterze bezpartyjnym".

Szef komunistów podaje nawet przypuszczalną nazwę tej nowej bezpartyjnej organizacji komunistów: "There is general agreement that the name will be something like "American Communist Political Association".

Jak komuniści zamierzają oddziaływać na rozwój wypadków politycznych w Ameryce Browder wyjaśnia w następującym zdaniu: "Polityczne cele, które dzielimy wraz z większością narodu, będziemy realizowali za pomocą istniejącej struktury partyjnej kraju, która stanowi specyficzny amerykański system dwupartyjny".

Kart. 23/8-1944

Placówka "Estezet"
L. dz. 743 /44.
N.Y. 4.VIII.44.
Wpływy komunistyczne
w ameryk. świecie pracy
Zr. M 2

8

743

Rupia

Szef Oddz. Inf. Wyw. Szt. N.Y.
/przez Szefa Wydz. Wyw/.

Przedstawiam w załączeniu opracowanie
na temat wzrostu wpływów komunistycznych w amerykańskim świecie
pracy.

Kierownik Placówki

Maracz

Załącz. 2.

Maracz

Kopia

Wzrost wpływów komunistycznych
w Amerykańskim Świecie pracy.

Dla dokładniejszego zaznajomienia się z metodami i techniką przenikania wpływów Komunistycznych w życie polityczne U.S.A. należy zaanalizować strukturę, działalność i cele nowej robotniczej organizacji politycznej, obejmującej cały kraj, do założenia której Komuniści przyczynili się z myślą o jej wykorzystaniu dla swoich celów w przyszłości.

Rada wykonawcza C.I.O. /Congress of Industrial Organization / liczy 49 członków, z których 18-tu jest znanych z działalności Komunistycznej. Nie oznacza to aby wśród 31 pozostałych członków Rady niebyło ludzi współpracujących z organizacjami frontu Komunistycznego. Komuniści zajmują naczelne stanowiska w około dwudziestu kilku unionach, które stanowią większość związków afiliowanych przy C.I.O. Należy zaznaczyć, że związki te obejmują gros robotników pracujących w żywotnych gałęziach przemysłu amerykańskiego i przemysłu wojennego.

Zdobycie wpływów w C.I.O. przez Komunistów nie jest sprawą przypadku; było ono wynikiem planowanego działania mającego na celu opanowanie organizacji robotniczych dla własnych celów politycznych.

Lokalne ugrupowania wielkiego związku C.I.O. liczącego przeszło pięć milionów członków, noszą nazwę "Industrial Union Council" rady te działają w poszczególnych stanach i miastach. N.p. rada związków przemysłowych wielkiego New Yorku obejmuje wszystkie lokalne związki C.I.O. na obszarze New Yorku i przedmieść.

Taktyka Komunistów dążyła nie tylko do opanowania kluczowych pozycji w samych związkach C.I.O. lecz także do wpenetrowania do lokalnych rad. Liczba tych rad idzie w setki; mają one decydujący wpływ na szerokie masy członków związków, afiliowanych przy C.I.O. Dzięki udanej infiltracji w rady ci sami "towarzysze" jednego wieczoru przewodniczą na zebraniach lokalnych rad, a następnego dnia biorą udział w zebraniach C.I.O. P.A.C. Ułatwia to niezmiernie unifikację programów i poglądów.

W lipcu 1943r. Rada Wykonawcza C.I.O. wykonała z siebie Komitet dla akcji politycznej /C.I.O. Political Action Committee w skróceniu C.I.O. P.A.C./ Komitet ten stał się organem za pośrednictwem którego wielki związek /C.I.O./ obejmujący robotników przemysłowych, począł brać czynny udział w życiu politycznym kraju.

Należy zaznaczyć, że ruch robotniczy skoncentrowany w wielkich związkach jak A.F.L., C.I.O. i Związek transportowców, unikał zawsze dotąd zajmowania się polityką wewn. czy zewnętrzną.

Inicjatywa stworzenia komitetu dla akcji Politycznej /CIOPAC / wątpliwie wyszła od Komunistów, którzy od dłuższego czasu starali się przełamać istniejącą tradycję nie politykowania w wielkich związkach robotniczych. Każdy członek głosował w wyborach prezydenckich, do kongresu stanowych czy lokalnych jak chciał; nikt nie podlegał żadnym rozkazom związków. Pojęcie kierownictwa i dyscypliny partyjnej było w związkach nieznane.

Statut A.F.L. zawiera nawet paragraf zabraniający federacji, jako takiej, czynnego udziału w polityce. Natomiast C.I.O. do którego komuniści mieli łatwiejszy dostęp, jakkolwiek nie zastrzegł tego

statutowo to jednak do lipca 1943r. wystrzegał się brania udziału w akcji politycznej.

W czerwcu 1943r. "Workers Library Publishers" /:oficjalna firma wydawnicza partji komunistycznej/ opublikowała broszurę p.t. "Congress and you" pióra komunisty Frank'a Ryhlick'a. W tym samym czasie w "The Communist" /:oficjalnym mieszczańskim partji Komunistycznej:/ Eare Browder napisał artykuł zatytułowany "Hold the Home Front", a Eugene Dennis ogłosił inny artykuł p.t. "Victory and the 1944 Elections". Charakterystycznym było ukazanie się tych trzech publikacji komunistycznych jeszcze n a kilka tygodni przed utworzeniem C.I.O. P.A.C.

Analiza poglądów wysuniętych w tych trzech publikacjach wykazuje, że Ryhlick, Browder i Dennis stwierdzili konieczność zorganizowania aparatu dla politycznej akcji przy C.I.O. i do pewnego stopnia naszkicowali nawet jego cele.

Ryhlick podkreślił, że mobilizacja polityczna jest fundamentem, na którym opierać się będzie realizacja, wielu problemów interesujących naród amerykański - przede wszystkim zaś sprawa otwarcia drugiego frontu, zagadnienie stosunków amerykańsko - sowieckich i.t.p...

Omawiając konieczność mobilizacji politycznej autor zaznaczył, że wielki związek robotniczy C.I.O. powinien wziąć udział w pracy politycznej kraju i w tym celu stworzyć odpowiedni aparat.

Browder w swoim artykule zaznaczył: "Musimy zjednoczyć siły C.I.O. pod kierownictwem Philip'a Murray'a, który reprezentuje program jasnej i pożytecznej dla ruchu robotniczego.

Musimy współpracować z każdym przewódcą, który jest lojalny w stosunku do Murray'a, musimy obdarzyć ich naszym zaufaniem i popierać ich bez względu na możliwe przeszłe lub przyszłe różnice ideologiczne, powinniśmy się przyczynić do zjednoczenia wszelkich anty-osiowych elementów dla celów obecnej wojny jak i ze względu na wybory 1944r.

Dennis, nie tylko nawoływał do przygotowania się do wyborów 1944r. ale oświadczył: "Ostatnie doświadczenia wykazały, że najbardziej ważnym czynnikiem dla rozwoju zjednoczonej akcji robotników i wpływania na polityczne wypadki jest utworzenie centrali dla akcji politycznej mas robotniczych".

Poza wystąpieniami tych trzech komunistów, inne ich organy prasowe, jak tygodnik "New Masses" i dziennik "Daily Worker" ustawicznie nawoływały do założenia organizacji politycznej podobnej do C.I.O. P.A.C.

Sposób w jaki C.I.O.-P.A.C. powstał dowodzi, że inicjatorzy naśladowali dyktatorskie metody komunistyczne.

Dnia 7-go lipca 1943r. Rada wykonawcza C.I.O. działająca rzekomo w imieniu całego związku, zdecydowała założenie komitetu. Philip Murray, prezes C.I.O. zamianował władze, składające się z 7-miu osób:

Sidney Hillman został prezesem C.I.O.P.A.C. W krótko po ukonstytuowaniu się zarządu C.I.O.P.A.C. Hillman oświadczył, że powstanie 14 regionalnych filji komitetu

Wynika z tego, że nowa polityczna organizacja robotnicza, stworzona z inicjatywy komunistów, której Eare Browder zapewnił pełne poparcie swej partji ma objąć cały teren Stanów Zjednoczonych.

Komuniści jednak nie zadowolnili się operowaniem tylko maszyną organizacyjną C.I.O. gdyż P.A.C. zdecydował stworzyć dodatkowo tak zwane "Community Councils", które mają sięgać szerzej niż sami tylko członkowie C.I.O. i ich rodziny. Działalność tych lokalnych rad idzie w kierunku przyciągania do akcji politycznej przedstawicieli wolnych zawodów nie zorganizowanych w związkach oraz różnych działaczy społecznych nie należących do C.I.O.

Według Philip'a Murray'a, potencjał wyborczy związków C.I.O. i ich rodzin przedstawia około 14 milionów głosów. Hillman oświadczył nawet, że będzie dążył do zmobilizowania 28 milionów głosów robotniczych do wyborów 1944r.

Te imponujące cyfry reprezentują wprawdzie tylko "wishful thinking", ale ilustrują wyraźnie polityczne ambicje Murray'a i Hillman'a, których dotychczasowe zachowanie wskazuje niewątpliwie na ich związanie z komunistami i stosowanie się do wyjątkowych otrzymywanych przez nich.

W radykalnym dzienniku nowojorskim "P.M." z 5-go listopada 1943r. Sidney Hillman zapowiedział, że C.I.O.P.A.C. zamierza zebrać i wydać 2 miliony dolarów na kampanję wyborczą 1944r.

Ze swej strony Philip Murray oświadczył w lutym b.r. że związki należące do C.I.O. przekazały już 700.000 dolarów na ten cel.

Równocześnie filje C.I.O. przystąpiły do zbiórki, funduszy dla potrzeb C.I.O.P.A.C. narzucając związkom obowiązkowe opodatkowanie się. Zważywszy, że rząd posiada prawo zmuszenia pewnej kategorii robotników przemysłowych do należenia do związków afiliowanych przy C.I.O. setki tysięcy robotników nie mają innego wyjścia jak tylko finansowo popierać konspirację Hillman'a z komunistami.

Program działalności C.I.O.P.A.C. przewiduje wysyłanie swych ludzi na objazdy propagandowe, w czasie których nacisk ma być położony na konieczność masowej rejestracji robotników w celu wzięcia udziału w wyborach listopadowych.

/ W U.S.A. ważne są tylko głosy wyborców, którzy się zarejestrowali przed wyborami: /

Z powodu nagminnej choroby abstynencji wyborczej cechującej wybory w Ameryce, zmobilizowanie głosów mas robotniczych może się łatwo stać elementem decydującym.

Wykaz mówców na jednym z meetingów w Nowym Yorku / 14-go stycznia 1944r. / stanowi typowy przykład wpływów komunistycznych w działalności C.I.O.P.A.C. Na tej masówce zorganizowanej przez C.I.O.P.A.C. przemawiali następujący osobnicy, którzy jak wynika z załączonej charakterystyki są poważnie obciążeni przeszłością komunistyczną:

Donald Henderson / zał. 3 /

Reid Robinson / zał. 4 /

Julius W. ~~Oakes~~ / ~~zał. 5~~ - Emspak / zał. 5 /

Grant W. Oakes / zał. 6 /

Michael J. Quill / zał. 7 /

Lewis Merrill / zał. 8 /

Ruth Ioung / zał. 9 /

Ferdynand Smith / zał. 10 /

Hillman, w charakterze prezesa C.I.O.P.A.C. w listach skierowanych do członków Izby Reprezentantów zapowiedział, że nie podporządkuje się żadnemu wezwaniu Komisji Kongresowej Dies'a i że odmówi ewentualnemu żądaniu Martin Dies'a przedstawienia dla inwestycji archiwów i książek kasowych P.A.C. 'u.

W swoim sprawozdaniu z 29-go marca 1944r. Komisja Dies'a wykazała, że amerykańscy komuniści zdecydowali przystąpić do roboty politycznej w Ameryce posługując się aparatem organizacyjnym C.I.O. P.A.C.

Ustawa Smith - Connally zabrania organizacjom robotniczym używania swych funduszy /przeważnie zebranych ze składek robotników / na polityczne kampanie wyborcze.

W końcu kwietnia 1944r. Martin Dies, jako przewodniczący kongresowej komisji inwestygacyjnej polecił przedstawicielowi komisji w Nowym Yorku bydrogą sądową pozwać C.I.O.P.A.C. do przedstawienia

archiwów i ksiąg kasowych dla zbadania. Martin Dies oskarżył C.I.O.P.A.C. o przekroczenie ustawy Smith-Connally, twierdząc, że ta organizacja robotnicza wydała poważne sumy na agitację wyborczą i że zamierza finansować kampanię polityczną w celu pobicia go w wyborach /:mandat Martin Dies'a jako członka Izby Reprezentantów, upływa w tym roku:/ oraz innych kongresmanów.

C.I.O.P.A.C. odmówił żądaniu twierdząc, że Komisja Dies'a nie posiada odpowiedniego mandatu kongresu dla przeprowadzenia inwestygacji. Sprawa oparła się o Departament Sprawiedliwości, który miał przeprowadzić badanie czy C.I.O.P.A.C. złamał ustawę Smith Connally.

Po pewnym czasie Francis Biddle, prokurator generalny i szef Departamentu Sprawiedliwości oświadczył, że badanie wykazało, że C.I.O.P.A.C. wspomnianej ustawy nie przekroczył. Nie ulega jednak wątpliwości, że ponieważ C.I.O.P.A.C. prowadzi ożywioną kampanię za reelekcją prezydenta Roosevelt'a, Departament Sprawiedliwości "interpretował" ustawy w sposób dla C.I.O.P.A.C. dogodny.

Przy tej sposobności należy przypomnieć, że komuniści amerykańscy nie tylko postanowili popierać reelekcję Prezydenta ale rozwinęli w tym celu usilną agitację.

Akcja C.I.O.P.A.C. zmierzająca do unieszkodliwienia Martin Dies'a udała się, gdyż 12-go maja b.r. oświadczył on, że nie będzie na nowo kandydował do Izby

C.I.O.P.A.C. zdołał w okręgu wyborczym w Texas, nastroić wyborców przeciwko Dies'owi, który zdając sobie sprawę ze stracenia szans ponownego wyboru, usunął się z walki. Mandat poselski Dies'a wygasa w końcu b.r.

Drobny ten przykład jest dowodem szybkiego wzrostu wpływów komunistycznych w wewnętrznym życiu politycznym U.S.A.

Dies, kongresman z partji demokratycznej został pobity, głównie dlatego, że był od dłuższego czasu solą w oku komunistów i ich sympatyków. Prawdopodobnie następnym dążeniem C.I.O.P.A.C. będzie zlikwidowanie komisji Dies'a.

Opanowanie amerykańskiej Labor Party przez komunistów i ich sympatyków w końcu marca b.r. w prawyborach, był pierwszym ich zwycięstwem od czasu kiedy postanowili zlikwidować partję komunistyczną i nie występować więcej jako oddzielna partja.

Należy się liczyć w najbliższej przyszłości z dalszemi zwycięstwami.

W załączeniu podana jest lista 26 działaczy, komunistów i sympatyków, którzy zajmują wybitniejsze stanowiska w związkach robotniczych afiliowanych przy C.I.O. i którzy biorą czynny udział w akcji C.I.O.P.A.C. lub też ją popierają:

C.I.O. Political Action Committee

Centrala w Nowym Yorku

Adres: 205 East 42 Street New York 17, N.Y.

Sidney Hillman - prezes

R.J. Thomas - sekretarz

Van A. Bittner - wice prezes

Albert J. Fitzgerald

Dawid J. McDonald

Sherman H. Dalrymple

C. B. Baldwin, - pomocnik prezesa.

/ / członkowie zarządu

Regionalne filje C.I.O.P.A.C.

- 1 - Na Stany: Maine, New Hampshire, Vermont, Connecticut, Rhode Island, Massachusetts -
Joseph Salerno, dyrektor z rezydencją w Bostonie, Mass / 73 Tremont Street /.
- 2 - Na Stany: New York -
Charlotte Carr, dyrektorka z rezydencją w Nowym Yorku / 270 Seventh Ave, N.Y. /
- 3- Na Stany: New Jersey, Delaware, Maryland -
Irving Abramson, dyrektor z rezydencją w Newark'u New Jersey / 17 William Street /
- 4- Na Stany: Pennsylvania -
Joseph A. Donoghue, dyrektor z rezydencją w Pittsburgu, Pa / 506 Law and Finance Bld.
- 5- Na Stany: Ohio, West Virginia, Kentucky -
Jack Kroll, dyrektor z rezydencją w Cincinnati, Ohio / 1015 Vine Street /.
- 6- Na Stany: Michigan -
August Scholle, dyrektor - Detroit, Michigan / 409 Hofman Building /.
- 7- Na Stany: Indiana, Illinois, Wisconsin -
Raymond S. McKeough, dyrektor - Chicago, Ill. / Suite 1619, West Adams Street /.
- 8- Na Stany: Virginia, North Carolina, Georgia, Alabama, Tennessee, Mississippi, Florida, Louisiana -
George S. Mitchell, dyrektor - Atlanta, Ga. / 75 Ivy Street /.
- 9- Na Stany: Texas -
Carl A. McPeak, dyrektor - Dallas, Texas / 309 Southwestern Life Building /.
- 10- Na Stany: Missouri, Kansas, Oklahoma, Arkansas -
W.A. Holloway, dyrektor - Kansas City, Mo. / 911 Walnut Street /.
- 11- Na Stany: Minnesota, Iowa, North Dakota, South Dakota, Nebraska -
John M. Jacobsen, dyrektor - Minneapolis, Minn. / 427 Plymouth Building /
- 12- Na Stany: Colorado, Wyoming, New Mexico, Utah, Arizona -
Amer Lehman, dyrektor - Denver, Colo. / 1028 Patterson Building /.
- 13- Na Stany: California, Nevada, -
George B. Roberts, dyrektor - Los Angeles, Cal. / 112 West 9-th Street /.
- 14- Na Stany: Washington, Oregon, Idaho, Montana -
Roy W. Atkinson, dyrektor - Seattle, Wash. / Smith Tower /.

Henderson, Donald:

Jest członkiem C.I.O.P.A.C. Generalnym prezesem "United Cannery, Agricultural, Packing and Allied Workers" afiliowany przy C.I.O.

Od kilkunastu lat zarejestrowanym członkiem partji komunistycznej. W ciągu tego okresu szedł wiernie po zygzakowatej linii politycznej partji komunistycznej, dostosowując się do wszystkich jej przemian organizacyjnych i taktycznych.

Brał udział w wywrotowej działalności "American Peace Mobilization" organizacji, która przed inwazją Rosji przez Hitlera była uważana w Ameryce za jedną z najbardziej destrukcyjnych filji partji komunistycznej.

Kiedy na wiosnę 1933r. otrzymał dymisję ze stanowiska profesora Columbia University, za działalność komunistyczną.

Komuniści w Nowym Yorku w ciągu długich tygodni prowadzili kampanję by go spowrotem przyjęto na Uniwersytet. Poza tem w ciągu ostatnich 12 lat brał czynny udział w działalności szeregu stowarzyszeń należących do frontu komunistycznego w Ameryce.

Robinson, Reid

Jest jednym z wice-prezesów C.I.O., prezesem "International Mine, Mill and Smelter Workers Union".

Posiada za sobą dziesięcioletnią działalność komunistyczną. Popierał "American Peace Mobilization" /1940 - 1941r./

Był zawsze wierny programowi partii komunistycznej mimo czterokrotnej zmiany polityki partii.

Z artykułu w "Soviet Russia today" z czerwca 1943r. wynika, że Robinson jest sponsorem "National Council of American Soviet Friendship"

"Daily Worker" z 23-go marca 1942r. wymienia Robinson'a Reid jako jednego z organizatorów "United American - Spanish Aid Committee" / pomoc dla ofiar Franca./

Emspak, Julius.

Jeden z wybitniejszych członków C.I.O.P.A.C. Sekretarz - Skarbnik "United Electrical, Radio and Machine Workers of America" afiliowany przy C.I.O. - Wydawca " U E. News " oficjalnego organu tego związku, pozostającego pod wpływami komunistycznymi.

3/4 członków tego związku liczącego około 570.000 członków pracuje nie w przemyśle wojennym.

Przynależność ideowa Emspak'a do komunistów jest niewątpliwa; znajduje ona wyraz we wszystkich jego wystąpieniach idealnie zgodnych z taktyką i posunięciami amerykańskiej partii kom.

Oakes, Grant W.

Jeden z założycieli C.I.O.- Prezes "United Farm Equipment and Metal Workers of America" afiliowany przy C.I.O.

W wrześniu 1940r. w Chicago, został wybrany do władz "American Peace Mobilization" organizacji komunistycznej założonej na skutek starań partji komunistycznej po zawarciu paktu Mołotow-Ribbentrop w celu propagowania hasła "U.S.A. out of war" i żądającej zakazu pomocy dla Anglii.

Organizował strejki w przemyśle wojennym przed inwazją Rosji Sowieckiej przez Niemców.

W styczniu 1944r. sponsorował kampanję rozszerzania zasięgu komunistycznego dziennika "Daily Worker".

Załącznik 7.

Quill, Michael J.

Od 1935r. prezes "Transport Workers Unions" jeden z ważniejszych unionów afiliowanych przy C.I.O. - Obecnie jeden z najwybitniejszych przywódców C.I.O.P.A.C. z rejonu Nowego Yorku.

Radny miasta Nowego Yorku. W okresie ostatnich dziesięciu lat był wiernym narzędziem partii komunistycznej. Bierze czynny udział w pracach "National Council for American - Soviet Friendship, stowarzyszenia, które jest terenem działania partii komunistycznej dla wszelkich spraw amerykańsko - sowieckich.

Merill, Lewis.

Prawdziwe nazwisko Louis Cohen, prezes "United Office and Professional Workers of America". aktywny członek C.I.O.P.A.C. Nigdy się nie przyznał, że należy do partji komunistycznej, lecz jego wieloletnia działalność jasno wskazuje, że jest zdyscyplinowanym zwolennikiem amerykańskiej partji komunistycznej.

Wpływy komunistyczne w związku na czele którego stoi, są znaczne.

Jest członkiem "Society for Cultural Relations with Soviet Russia" i National Council of American - Soviet Friendship.

W ciągu ostatnich 6 lat w dziedzinie polityki zagranicznej szedł wiernie po linii tej partji komunistycznej. W 1937 roku kiedy partja komunistyczna wypowiedziała się przeciwko wojnie i faszyzmowi i założyła "American League Against War and Fascism" która prowadziła akcję wywrotową, Merill pisał w organie prasowym tej Ligi "Fight" i przemawiał na jej zebraniach.

Kiedy po agresji Niem. na ZSSR zmieniono hasła i poczęto głosić slogany o "kolektywnym bezpieczeństwie demokracji przeciwko faszystowskiemu napastnikowi" Merill agitował w stowarzyszeniach frontu komunistycznego w tym celu zorganizowanych. Był sponsorem "The American League for Peace and Democracy."

Po podpisaniu paktu Mołotow - Ribbentrop kiedy komuniści głosili, że wojna posiada charakter imperialistyczny i organizowali strajki w przemyśle wojennym.

Merill był sponsorem "American Peace Mobilization" która została utworzona w tym celu przez komunistów.

Po inwazji Rosji Sowieckiej przez Niemców kiedy amerykańska partja komunistyczna opowiedziała się natychmiast za wojną i poczęła prowadzić w Ameryce ożywioną kampanję za drugim frontem.

Merill nie omieszkął dołączyć się do tego ruchu, pomimo, że komisja poborowa zakwalifikowała go do kategorii 1 - A, uzyskał odroczenia jako nieodczowny szef "United Office and Professional Workers of America"

/ Związek pod wpływami kom.:/

Zař. 9.

Joung, Ruth.

Zajmuje stanowisko w władzach "United Electrical, Radio and Machine Workers of America". Jest ona bardzo czynna w C.I.O. P.A.C. Dawniej była działaczką w lidze młodych komunistów.

W lutym 1938r. podpisała publiczny manifest, który między innymi głosił: Naprzód - budujmy silną i potężną partję komunistyczną. Naprzód - twórzmy silny front ludowy dla pognębie-
nia faszyzmu i wojny;

Naprzód - październik Ameryki".

Załącznik 10.

Smith, Ferdinand C.

Murzyn, od 1939r. jest członkiem partji komunistycznej z Sekcji Harlem'a w Nowym Yorku.

Jest sekretarzem centrali " National Maritime Union".
Pisuje do "Daily Worker ", Jak wielu innych przywódców komunistycznych C.I.O. popiera C.I.O.P.A.C.

Zař. 11.

Bernard, John Toussaint: 35 lat.

Były kongresman ze stanu Minnesota, jest organizatorem "United Electrical, Radio, and Machine Workers of America" związku kontrolowanego przez komunistów.

Aktywny w C.I.O.P.A.C.

Nigdy się nie przyznał do członkostwa w partji komunistycznej, lecz jego przeszłość świadczy o działalności w interesie tej partji od 1937r.

Berne, Lewis Alan:

Jest prezesem związku "The International Federation of Architects, Engineers, Chemists and Technicians" afiliowany przy C.I.O. Związek pozostaje pod wpływami komunistycznymi.

Komisja Dies'a stwierdziła, że jest on członkiem partji komunistycznej od dziesięciu lat.

Na zjeździe / convention / C.I.O. w Philadelphii w listopadzie 1943r. na którym był delegatem swego związku obiecał poparcie C.I.O.P.A;C.

Brant, Neil

/urodzony w Rosji /

Nazywał się dawniej Brandt, reprezentuje w Waszyngtonie sprawę "United Electrical, Radio and Machine Workers of America" afiliowany przy C.I.O. Pisuje do "U.E. News" organu prasowego tego unionu, w którym wiele miejsca poświęca tematowi dobrodziejstw płynących z C.I.O.P.A.C. którego jest gorącym zwolennikiem.

Dotychczasowa działalność jego wskazuje na sympatyzowanie z partją komunistyczną.

Browder, Irene

Żona Earla Browder'a, sekretarza generalnego partji komunistycznej.

W 1933r. nielegalnie przybyła do U.S.A. z Rosji Sowieckiej. Była agentką O.G.P.U. w Rosji. Skazana na deportację do Rosji za przybycie do Ameryki pod fałszywym paszportem. Dotąd jednak agitacja komunistyczna zdołała uzyskać zawieszenie wykonania wyroku. "International Labor Defense" należąca do frontu komunistycznego prowadzi kampanję w jej obronie. Cały szereg przywódców C.I.O. bierze udział w tej akcji.

Niżej wymienieni przywódcy C.I.O.P.A.C. współdziałali z "International Labor Defense" w sprawie Irene Browder:

- Bwrlow, Edward B.- sekretarz, American Communications Association"- filja No. 9.
- Brooks, Lou.- dyrektor badań "United Farm Equipment and Metal Workers of America".
- Cardamone, Richard - prezes filji No.34 "American Communications Association".
- Conner, Harry F.- agent portowy filji w Philadelphia "National Maritime Union of America".
- Cortor, William- Strażnik członek filji w St Louis "National Maritime Union of America".
- Davis, Horace B.- wydawca C.I.O. News w Maryland.
- Decker, W.J.- sekretarz filji "Industrial Union Council w San Diego, Col.
- Diamond, Hilda - prezeska filji No. 39. "United Office and Professional Workers of America".
- Feith, Frieda, A. - prezeska filji No. 7 wyżej wymienionego uniu.
- Flory, Ishmael P.- międzynarodowy przedstawiciel "International Union of Mine, Mill and Smelter Workers"
- Ganlej, Nat.- agent filji No. 155 "United Automobile, Aircraft and Agricultural Implement Workers of America".
- Hartford, Kenneth - regionalny dyrektor "American Communication Association".
- Henderson, Donald - prezes "United Cannery Agricultural Packing, and Allied Workers of America".
- Lazor, Leon - agent filji No. 26 "Aluminium Workers of America".
- Myers, Frederick N. - wice-prezes "National Maritime Union of America".
- O'Connor, Paul-- Francis, agent filji No.136 B. "United Furniture Workers of America".
- Schnur, Paul - sekretarz filji w San Francisco "Industrial Union Council".
- Siegel, Frank - regionalny dyrektor "United Office and Professional Workers of America".
- Slaby, Frank - przedstawiciel filji 76 United Automobile, Aircraft, and Agricultural Implement Workers of America".
- Stern, Morris - sekretarz filji 65 "United Shoe Workers of America".
- Stone, M. Hedley - skarbnik "National Maritime Union of America".

Connelly, Philip M.

Jeden z kalifornińskich przywódców C.I.O.P.A.C.
Był czynnym działaczem C.I.O. w Kalifornii, gdzie uchodził za
komunistę, choć nigdy się do przynależenia do tej partji nie
przyznał.

Gdy Earl Browder, w styczniu 1943r. przemawiał
w Los Angeles, Connally był obecny.

Załącznik 16.

Flaxer, Abram:

Prezes "State, County, and Municipal Workers of America, afiliowany przy C.I.O. Był czynny od 1936r. w akcji partii komunistycznej.

Załącznik 17.

Fowler, Eleanor:

Jest sekretarką i skarbniczką Women's Auxiliaries
of the C.I.O. Pisuje do "C.I.O. News" popierając zawsze akcję
C.I.O.P.A.C.

Zwolenniczka komunizmu.

Gold, Ben

Prezes "International Fur and Leather Workers Union
w opinii komisji Dies'a pozostający pod wpływami komunistycznymi
Członek Rady Wykonawczej C.I.O. i C.I.O.P.A.C. Jeden z Pealerów
partii komunistycznej, do której należy od 17 -tu lat.

Kay, Helen

/Prawdziwe nazwisko Kolodny /

Wydaje czasopismo związkowe, State, County and Municipal Workers of America" Związek ten uchodzi za najbardziej prokomunistyczny.

Członek C.I.O. Jest członkiem partji komunistycznej od 12 lat. Pisuje do Daily Worker" W roku 1933 była redaktorką komunistyczną publikacji dla dzieci "New Pioneer" Pisuje również do "Soviet Russia Today".

W organie prasowym, którego jest redaktorką usilnie popiera wszelkie poczynania C.I.O.P.A.C.

March, Herbert

Prezes "Chicago Industrial Union Council", który to związek jest komórką jednoczącą w Chicago i w okolicy wszystkie filje związków afiliowanych przy C.I.O. Jest leaderem C.I.O.P.A.C. w Chicago .

Jest zarejestrowanym członkiem partji komunistycznej. Był uprzednio organizatorem ligi młodych komunistów w Chicago.

Zak. 21.

McGrath, Frank R.

Prezes "United Shoe Workers of America" afiliowany przy C.I.O. Jest członkiem rady wykonawczej C.I.O. Popiera C.I.O.P.A.C. całym związkiem, na czele którego stoi.

Dotychczasowa jego działalność wskazuje, że jest gorliwym sympatykiem komunistów.

Michener, Lew H.

Regjonalny dyrektor, na wybrzeże kalifornijskie "United Automobile, Aircraft, and Agricultural Imlement Workers of America".

Jeden z wybitniejszych działaczy C.I.O.P.A.C. w Kalifornii. W czasie flirtu Hitler - Stalin organizował strejki wśród robotników fabryk samolotowych w Kalifornji. Komisja Dies'a stwierdziła, że jego kontakty z partją komunistyczną były częste. Zresztą nigdy nie negował faktu należenia do partji.

Mills, Saul

Jest skarbnikiem i sekretarzem "Greater New York Industrial Union Council", rady, która uchodzi za domenę komunistów.

Jest członkiem C.I.O.P.A.C. Rada "Greater New York Industrial Union Council" reprezentuje około 250 filii związków i pół miliona robotników. W 1942r. / 9/III / w "Daily Worker" Mills wystąpił za uwolnieniem Eare Browder'a

Dotychczasowa działalność wskazuje conajmniej na sympatyzowanie z komunizmem.

Załącznik 24.

Mortimer, Wyndham

Był aktywnym komunistą w organizowaniu robotników przemysłu samochodowego dla C.I.O. Obecnie jest na czele filii "State County and Municipal Workers of America w Los Angeles.

Zajmuje poważne stanowisko w C.I.O.P.A.C. w Kalifornji. Pod pseudonimem Baker, jest członkiem partji komunistycznej od 1933r.

Załącznik 25.

Muster, Morris / 42 lata /

Prezes "United Furniture Workers of America" afiliowany przy C.I.O. Związek ten liczy około 46.000 członków.

Jest członkiem Rady wykonawczej C.I.O.

W 1940r. komisja Dies'a stwierdziła, że Muster posiada stałe kontakty z partją komunistyczną.

Należenie Mustera do całego szeregu stowarzyszeń frontu komunistycznego jasno wskazuje na jego sympatje w tym kierunku.

Myers, Frederick N.

Wice-prezes "National Maritime Union ", regularnie
brał udział w zjazdach C.I.O. Obecnie jest bardzo czynny w C.I.O.
P.A.C. Uchodził za wybitnego członka partii komunistycznej.
Popiera "Daily Worker", i "New Masses".

Nelson, Eleanor

Sekretarka i skarbniczka "United Federal Workers of America" afiliowana przy C.I.O.

Jest ona jedyną członkinią Rady wykonawczej C.I.O. Związek w którym Eleanor - Nelson jest sekretarką i skarbniczką liczy około 15000 członków pracujących w War Department, stocznich marynarki wojennej, bazach wojskowych, arsenałach itp.

Związek jest pod wpływem partii komunistycznej.

Przeszłość E. Nelson jasno mówi o jej sympatiach dla ruchu komunistycznego.

Obecnie bierze czynny udział w popieraniu C.I.O.P.A.C.

Zał. 28.

O'Connel Jerry J.

Szef filji C.I.O.P.A.C. Wciagu 6 - 7 lat
współpracował z partją komunistyczną. Pisywał do
"New Masses".

260

Pressman, Lee

Generalny doradca prawny C.I.O.P.A.C. i C.I.O.
Od 1938r. był sekretarzem komisji rezolucji zjazdów C.I.O.
dzięki czemu oddawał poważne usługi komunistom i ich sympatykom. Istnieją liczne dowody kontaktów Pressman'a z organizacjami frontu komunistycznego.

Brał udział w założeniu "International Juridical Association" komórki komunistycznej.

Rathborne, Mervyn

Jest on kierowniczą postacią w kampanji politycznej C.I.O. Sekretarz i skarbnik C.I.O. na stan California.

Od 1935r. jest członkiem partji komunistycznej.

Od czasu utworzenia C.I.O.P.A.C. pracuje aktywnie w tej politycznej organizacji.

Działalność wskazuje na sympatje kom.

Sacher, Harry

Generalny doradca prawny "Transport Workers Union of America" potężnego związku opanowanego przez komunistów, afilejowanego przy C.I.O. W tym charakterze aktywny w działalności C.I.O.P.A.C. w okręgu Nowy York.

Był członkiem partji komunistycznej i zawsze popierał wszelkie jej poczynania.

Selly, Josep P.

Międzynarodowy prezes "The american Communications Association". Wybitniejszy działacz C.I.O.P.A.C. Zawsze szedł po linii partji komunistycznej, i Rosji Sowieckiej.

Selly, stanowi jeden z ważniejszych przywódców komunistycznych C.I.O.

Sentner, William

/ 36 lat /

W krótkce po utworzeniu C.I.O.P.A.C. na bankiecie w St Louis, w dłuższym przemówieniu tłumaczył i chwalił działalność tej nowej organizacji politycznej. Narzędzie Hillman'a w Midweści. Vice-prezes "United Electrical, Radio and Machine Workers of America". Prezes tego związku rejonu St Louis.

Członek partji komunistycznej od 1933r. Zajmował liczne stanowiska w partji kom. w okręgu Missouri-Arkansas. Charakterystyczne, że Sentner nigdy nie był robotnikiem w przemyśle elektrycznym, radiowym lub maszynowym. Studjował architekturę na uniwersytecie w St Louis, ale studjów swych nie skończył. Zaklasyfikowany do kategorii 1-A przez komisję poborową, uzyskał odroczenia dzięki staraniom związku.

Siporin, Seymour

Dyrektor "United Farm Equipment and Metal Workers of America", afiliowanego przy C.I.O. Prezesem tego związku jest Grant W. Oakes, komunista: Gerald Fielde: sekretarz jest również komunistą.

Reprezentuje swój związek w C.I.O.P.A.C. w Chicago. Według artykułu Louis F. Budenz'a w "The Worker" /niedzielną gazetą komunistyczną / z 27-go lutego 1944r. Grant Oakes i S. Siporin przystąpili do akcji celem zebrania w związku 20.000 dolarów, z których połowa ma być przekazana do C.I.O.P.A.C.

S. Siporin był kilkakrotnie aresztowany w Chicago za udział w demonstracjach i burdach ulicznych organizowanych przez partję komunistyczną.

Thompson, Louise / murzynka /

Razem z mężem William L. Patterson, jest członkiem rejestrowanym partji komunistycznej od wielu lat.

W 1940r. została wybrana jako vice-prezeska "International Workers Order" filji partji komunistycznej, której prezesem był urodzony w Rosji William Weiner /prawdziwe nazwisko Welwel Warzoner / skazany na więzienie za przekroczenia paszportowe. Sekretarzem generalnym tej komórki komunistycznej był urodzony w Niemczech Max Bedacht, który był uprzednio sekretarzem amerykańskiej partji komunistycznej.

Była członkiem redakcji "New Pioneer" komunistycznej publikacji dla młodzieży.

Jest członkiem C.I.O.P.A.C.